VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 3)
z dnia 15 grudnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 3)

15 grudnia 2015 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schreibera (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (druk nr 84);

– sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Szmit** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Edyta Muszyńska** zastępca dyrektora Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Ireneusz Królik** dyrektor Biura Logistyki Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kowalewska** przedstawiciel Gabinetu Szefa Biura Ochrony Rządu, **Krzysztof Szymański** prezes Polskiej Izby Gospodarczej Ośrodków Szkolenia Kierowców wraz ze współpracownikami, **Piotr Berent** sekretarz zarządu Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Ośrodków Szkolenia Kierowców, **Łukasz Twardowski** prezes Krajowego Stowarzyszenia Dyrektorów Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego, **Adrian Furgalski** wiceprezes Zarządu Doradztwa Gospodarczego TOR.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak, Teresa Grażyna Nojszewska-Łasicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk, Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam panie posłanki i panów posłów oraz wszystkich zaproszonych gości, w szczególności zaś pana ministra Jerzego Szmita, wieloletniego członka naszej Komisji w poprzednich kadencjach Sejmu. Pan minister będzie dziś reprezentował stanowisko rządu.

Stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, przedmiotem naszego dzisiejszego posiedzenia jest, zgodnie z przedłożonym porządkiem, rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami zawarty w druku sejmowym nr 84. Chciałbym zaproponować uzupełnienie przedstawionego porządku o pkt 2, który będzie poświęcony sprawom różnym. Wynika to z faktu, że chcę przekazać paniom posłankom i panom posłom kilka bieżących informacji, a mam nadzieję, że i członkowie Komisji zechcą skorzystać z okazji do wymiany poglądów. Dlatego proponuję uzupełnienie porządku o sprawy różne.

Czy są inne propozycje do porządku obrad? Nie słyszę. Uznaję zatem, że Komisja przyjęła porządek dzienny w przedłożonym przeze mnie kształcie. Pkt 1 porządku przewiduje procedowanie nad ustawą o kierujących pojazdami, a w pkt 2 omówimy sprawy różne.

Przystępujemy do jego realizacji pkt 1. O przedstawienie uzasadnienia do rządowego projektu ustawy poproszę pana ministra Jerzego Szmita. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na wstępie chciałbym bardzo podziękować panu przewodniczącemu za ciepłe powitanie. Rzeczywiście, dziś spotykamy się pierwszy raz w nowej kadencji Sejmu. Jestem dziś u państwa w nowej roli i chciałbym zacząć od tego, iż przekażę Wysokiej Komisji szczerą wolę, ze strony

pana ministra Adamczyka, dobrej współpracy z Komisją Infrastruktury. Jestem przekonany, że będziemy wspólnie efektywnie pracowali nad zagadnieniami, jakie znajdują się w kompetencjach Wysokiej Komisji. Ze strony resortu będziemy mieli do państwa wiele pytań i zawsze będziemy zasięgać opinii Komisji na temat spraw, które są przedmiotem naszej pracy.

Projekt ustawy, który dziś państwu przedkładamy do zaopiniowania, nie jest jakimś wielkim uregulowaniem. Można powiedzieć, że jest to raczej przyczynek, jeśli chodzi o zakres regulacji. Jest ona bardzo wąska i wynika z faktu, że Komisja Europejska zwróciła się do Polski o zajęcie się tą sprawą.

Opracowanie projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami spowodowane jest koniecznością dostosowania przepisów przedmiotowej ustawy do przepisów dyrektywy 2006/126/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. w sprawie praw jazdy w związku z wystosowaniem przez Komisję Europejską uzasadnionej opinii – uchybienie nr 2014/2080 w sprawie niepoprawnego wdrożenia do prawa polskiego dwóch przepisów przedmiotowej dyrektywy.

W ustawie o kierujących pojazdami określono, że prawo jazdy kategorii A w wieku 18 lat będzie mógł uzyskać funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej wykonujący motocyklem czynności służbowe. Przepis ten został przez ustawodawcę potraktowany jako wyjątek od reguły, określonej w przepisie art. 4 ust. 5 dyrektywy w sprawie praw jazdy 2006/126/WE pozwalający na wcześniejsze uzyskanie prawa jazdy osobom, które wykonują swoje czynności w ramach obrony cywilnej. Komisja Europejska nie zgodziła się z takim podejściem i wskazała, że takie postępowanie było niewłaściwe. Mając na względzie powyższe uznano, że należy zmienić przepis ustawy poprzez usunięcie tej możliwości, co jednoznacznie zadość uczyni żądaniom Komisji Europejskiej.

Drugim zakwestionowanym przepisem jest przepis określający zasady ustalania miejsca zamieszkania niezbędnego do wydania prawa jazdy. Chodzi o art. 11 ust. 1 pkt 5 ustawy o kierujących pojazdami. Komisja Europejska wskazała, że obecne brzmienie przedmiotowego artykułu nie uwzględnia drugiego wątku art. 12 dyrektywy w sprawie praw jazdy w brzmieniu: „Jednak w przypadku osoby związanej zawodowo z miejscem innym niż miejsce, z którym łączą ją więzi osobiste i z tego względu zamieszkującej kolejno w różnych miejscach w co najmniej dwóch państwach członkowskich, za miejsce zamieszkania uważa się miejsce, z którym łączą ją więzy osobiste, pod warunkiem że regularnie do niego powraca. Ten ostatni warunek nie musi być spełniony, jeżeli osoba ta mieszka w państwie członkowskim w celu wypełnienia zdania o określonym czasie trwania. Studia uniwersyteckie lub nauka w szkole nie oznaczają zmiany miejsca zamieszkania".

Mając na względzie powyższe, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i z Rządowym Centrum Legislacji zostało opracowane nowe brzmienie art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy o kierujących pojazdami wskazane w art. 1 pkt 2 ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami przedłożonej pod obrady Rady Ministrów. Zawarto w niej wszystkie wątki objęte przepisem art. 12 dyrektywy. Proponowane brzmienie przepisu odpowiada żądaniom Komisji Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję, panie ministrze, za sprawne przedstawienie uzasadnienia do projektu. W tej chwili proponuję, abyśmy rozpoczęli dyskusję. Zanim do niej przejdziemy, pozwolę sobie na małą dygresję. Prawdopodobnie w tym przypadku nie będzie ta procedura konieczna, ale zakładam, że zostanie ona zastosowana w przyszłości, przy okazji omawiania trudniejszych projektów ustaw. Proponuję przyjąć zasadę, że w pierwszej kolejności, przy pierwszym czytaniu w Komisji, jeżeli takie będzie skierowanie przez marszałka Sejmu, w pierwszej kolejności w dyskusji głos będzie oddany przedstawicielom poszczególnych klubów, a dopiero po tym będziemy toczyć dalszą dyskusję. Czy dziś przewidujecie państwo tego typu wystąpienie w imieniu klubów poselskich?

Zgłasza się pan przewodniczący Żmijan, w imieniu Platformy Obywatelskiej. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W związku z pana wnioskiem bardzo proszę o doprecyzowanie, jak rozumieć wystąpienia, w pierwszej kolejności w imieniu klubów? Czy będą stosowane np. ograniczenia ilościowe mówców? To bardzo istotna kwestia. Prosiłbym zatem o jej doprecyzowanie. W moim przekonaniu, ograniczeń ilościowych w tym sensie nie powinno być w trakcie posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Pełna zgoda, panie przewodniczący. Żadnych ograniczeń ilościowych nie ma i nie będzie. Zależy mi jedynie na wprowadzeniu formuły obrad, która może być istotna przy okazji omawiania trudniejszych projektów ustaw. Przy projekcie omawianym w dniu dzisiejszym nie przewiduję tego trybu procedowania, ale przy bardziej skomplikowanych projektach ustaw możemy zetknąć się z bardziej złożonym problemem i dlatego proponuję, aby w pierwszej kolejności głos był oddawany przedstawicielom klubów. Oczywiście, o ile zostanie zgłoszona chęć wystąpienia w imieniu klubu. W żadnej mierze nie będzie to ograniczać ilości pozostałych mówców. W dalszej części debaty będzie mógł naturalnie wziąć udział każdy z posłów.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. To wyjaśnienie mi wystarczy.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę. Skoro wyjaśniliśmy sobie kwestie organizacyjno-proceduralne i dzisiaj nie ma zgłoszeń do wystąpienia w imieniu klubu przechodzimy do dalszej debaty. W tej części posiedzenia można oczywiście zadawać pytania do wnioskodawców. W tym przypadku są nimi przedstawiciele rządu. Zapraszam państwa do dyskusji.

Kto z pań posłanek i panów posłów chciałby zabrać głos jako pierwszy? Pan przewodniczący Chruszcz, bardzo proszę.

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, pamiętam jak bodaj w 2006 lub 2007 r., jeszcze kiedy byłem posłem do Parlamentu Europejskiego i zasiadałem tam w komisji do spraw infrastruktury, omawialiśmy punkt poświęcony szkołom prawa jazdy. Pamiętam ówczesne stanowisko strony niemieckiej, która ostro stawiała kwestię, iż nie może być tak, że mieszkańcy Niemiec będą zdawać egzamin na prawo jazdy w Polsce, Holandii lub we Francji. Na forum tamtej komisji w Parlamencie Europejskim, wspólnie z Holandią i Francją przewalczyliśmy to, że Niemcy mogli u nas, w Polsce, zdawać egzamin na prawo jazdy.

W Szczecinie, w Zgorzelcu, na całej ścianie zachodniej jest mnóstwo szkół jazdy, hoteli itd., które przyjmują Niemców. Dzięki temu bardzo dużo Polaków ma zatrudnienie. Niemcy muszą bowiem zdawać nasze egzaminy, muszą uczyć się naszych testów itd. Istnieje cały duży rynek, który Polacy obsługują.

W tej sytuacji strona niemiecka, która nas poucza, co to jest otwarty rynek, na czym polega tolerancja, co to jest przepływ kapitału, narzuca nam takie rozwiązania, że w wyniku ich przyjęcia za kilka miesięcy gros wspomnianych szkół jazdy, hoteli i pensjonatów po prostu zbankrutuje. Formalnie czyni to oczywiście Komisja Europejska, ale wiadomo, że Niemcy mają w niej dużo do powiedzenia. Wydaje mi się, że powinniśmy nadal tak precyzyjnie stanowić prawo, aby w żadnym przypadku nie dopuścić do zamykania polskich szkół nauki jazdy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że pan minister będzie odpowiadał po rundzie pytań zadawanych przez posłów. Kto z pań posłanek i panów posłów chciałby teraz zabrać głos? Nie ma zgłoszeń, a skoro tak, to proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przyznam, że nie widzę zagrożeń w opisanej sytuacji. Projekt ustawy, o którym mówimy, w ogóle nie dotyczy problemu przedstawionego przez pana posła. Jest to jedynie bardzo drobny wycinek wszystkich spraw, jakie

są związane z uzyskaniem prawa jazdy. Konkretnie mówiąc, rzecz dotyczy strażaków, którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat. Moim zdaniem, ta regulacja nie ma wpływu na problemy, o których mówił pan poseł.

Poza tym muszę się państwu przyznać, że dotychczas o tego typy problemach nie słyszałem. Jeżeli są jakieś konkretne sygnały dotyczące konkretnych sytuacji, to deklaruję, iż zajmę się wyjaśnieniem tej kwestii.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że panu przewodniczącemu chodziło bardziej o tę drugą zmianę, nie o tę, która dotyczyła wieku, ale o tę, która definiowała miejsce zamieszkania.

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, na razie nie otrzymujemy sygnałów, że występują w tym zakresie jakieś problemy. Jeśli się pojawią, to oczywiście będziemy na nie reagować.

Implementacja przepisów jest mocno spóźniona. Komisja Europejska wysłała już w tej sprawie wniosek do Trybunału. Zmierza on w kierunku uruchomienia procesu odpowiedzialności Polski przed Trybunałem. Tak to aktualnie wygląda. W minioną środę uczestniczyłem w posiedzeniu Rady Europejskiej. Przeprowadziłem tam m.in. rozmowę z unijną komisarz do spraw transportu, panią Violetą Bulc. Została w niej poruszona kwestia braku implementacji tych przepisów przez Polskę. Prawdopodobnie już dłużej nie moglibyśmy tej kwestii odwlekać. Moim zdaniem, nie chodzi jednak o odwlekanie o kolejne kilka miesięcy. Jeśli problem, o którym pan poseł mówił, faktycznie się pojawi, trzeba go będzie załatwić w inny sposób.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Wydaje mi się, że w tym momencie moglibyśmy zapytać stronę społeczną, którą zaprosiliśmy na dzisiejsze obrady, co myśli na ten temat. Jeśli państwo dostrzegacie jakiś problem w tym miejscu, to chętnie wysłuchamy państwa opinii w tym zakresie. Zanim do tego jednak dojdzie, widzę jeszcze zgłoszenie ze strony pana przewodniczącego Żmijana. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ponieważ jesteśmy na etapie dyskusji, chciałbym dorzucić do niej kilka zdań od siebie.

W ubiegłym roku, po wdrożeniu dyrektywy przez nasz kraj i złożeniu w tej sprawie odpowiedniej informacji Komisja Europejska zauważyła, iż spośród kilku kwestii, do wdrożenia których byliśmy zobowiązani, dwie uchybiają prawu europejskiemu. Z całą mocą podkreślam, że gabinet pani premier Ewy Kopacz przygotował i przyjął stanowisko w tej sprawie. Stanowisko to usuwało zauważone uchybienie, ale kończąca się kadencja Sejmu spowodowała, że parlament poprzedniej kadencji nie zdążył zająć się tą sprawą, Dlatego rozpatrujemy obecnie projekt ustawy, tożsamy z projektem poprzedniego rządu. Te rozwiązania należy wdrożyć. Nie ulega to dla mnie wątpliwości. Przypominam, że dobrowolnie, w drodze referendum, wstąpiliśmy do Unii Europejskiej, a to oznacza, że zobowiązaliśmy się do przestrzegania europejskiego prawa. Dyskusja o szczegółach jest zawsze potrzebna, w tym przypadku zwłaszcza, gdy chodzi o miejsce zamieszkania. Przypuszczam, że za chwilę będziemy o tym rozmawiać, ale jeśli chodzi o pierwszą kwestię dotyczącą możliwości zdobywania prawa jazdy kategorii A przez funkcjonariuszy Straży Pożarnej, to jesteśmy zobligowani do usunięcia zaistniałego uchybienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby się do tego problemu ustosunkować? Bardzo proszę. Przypominam o przedstawieniu się do mikrofonu przed rozpoczęciem wypowiedzi.

Prezes Polskiej Izby Gospodarczej Ośrodków Szkolenia Kierowców Krzysztof Szymański:

Krzysztof Szymański, Polska Izba Gospodarcza Ośrodków Szkolenia Kierowców. Chciałbym zapytać, czy ograniczenie czasowe, mam na myśli 185 dni, musi w ogóle być zapisane? W swojej wypowiedzi pan poseł nawiązał do okresu, kiedy na naszej ścianie zachod-

niej większość ośrodków prowadziła szkolenia dla kursantów z Niemiec. Takiego zapisu wtedy nie było. Został on wprowadzony później. Dziś jest to problem, który utrudnia uzyskiwanie uprawnień nie tylko obywatelom innych krajów, ale także naszym obywatelom, którzy przebywają za granicą i przyjeżdżają do Polski na trzy lub cztery miesiące i chcą w tym czasie uzyskać prawo jazdy. Jeżeli jednak nie przebywają na terenie Polski 185 dni, to nie mogą tego uczynić. Stąd wynika moje pytanie: czy nie można pójść w takim kierunku, aby wspomnianego zapisu nie było? Nie znam przepisów unijnych i nie wiem, czy faktycznie taka regulacja w naszym prawie musi się znaleźć. Jeżeli nie musi być, to moim zdaniem należy zrobić wszystko, aby tego przepisu nie było. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Czy to był jedyny głos ze strony społecznej w tej sprawie?

Poseł Artur Zasada (PiS):

Czy można prosić o głos, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Oczywiście, ale najpierw chciałbym zakończyć tę sekwencję. Rozumiem, że ze strony społecznej nie ma więcej pytań ani uwag. Zanim oddam głos panu ministrowi, pan przewodniczący Zasada, bardzo proszę.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Mam pytanie, które dotyczy drugiej części zakwestionowanych przepisów. Chodzi o to, że Unia, a właściwie Komisja Europejska zakwestionowała brak definicji miejsca zamieszkania. Czy chodzi o materialny brak tej definicji, czy o brak kształtu definicji? Czy z góry było narzucone, że ma to być co najmniej pół roku, bo tak zdaje się wynikać, czy jest to nasza propozycja przyjęta przez Komisję Europejską, czy taka była propozycja Komisji Europejskiej, która została przyjęta przez polski rząd?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Zostało zadane pytanie, które koresponduje z wcześniejszą wypowiedzią. Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedstawione brzmienie przepisu wynika wprost z dyrektywy. Nie mamy w tym względzie dużego pola manewru, a w zasadzie wspomniane pole manewru praktycznie nie istnieje. Stanowisko Komisji jest jednoznaczne. Kwestionuje ono wprowadzane przez nas przepisy. Nie mamy zatem możliwości innej interpretacji i odmiennego zapisu. Jeśli tak byśmy postąpili, Komisja Europejska ponownie nam to zakwestionuje.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Myślę, że mogę uznać dyskusję za wyczerpaną. Na tym zakończyliśmy część ogólną i za chwilę przejdziemy do rozpatrywania poszczególnych artykułów projektu ustawy. W trakcie będzie można oczywiście ponownie zabierać głos.

Przystępujemy do dyskusji szczegółowej. Czy ktoś z pań posłanek lub panów posłów ma uwagi do tytułu projektu ustawy? Nie ma uwag. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy bez zmian. Sprzeciwu nie słyszę. Przyjęliśmy tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy ktoś z pań posłanek lub panów posłów ma uwagi do brzmienia art. 1 ustawy? Pan przewodniczący Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jedna uwaga techniczna. Jeżeli mógłbym coś zasugerować, to proponowałbym, abyśmy rozpatrywali kolejno poszczególne zmiany zawarte w artykule. Ułatwi to nam dyskusję nad poszczególnymi kwestiami.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Przyznaję rację panu przewodniczącemu, tym bardziej że mamy dwie zmiany, które wcześniej wyeksponowaliśmy. Jedna z nich, jak zrozumiałem, nie budziła żadnych wąt-

pliwości, druga natomiast wątpliwości budzi. Procedura rozpatrywania poszczególnych zmian uprości naszą pracę. Przyjmuję uwagę pana przewodniczącego Żmijana.

Jesteśmy przy zmianie nr 1, dotyczącej wieku. Czy ktoś z pań posłanek lub panów posłów ma uwagi do zmiany nr 1? Nie ma uwag. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła zmianę nr 1. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Czy ktoś z pań posłanek lub panów posłów ma uwagi do zmiany nr 2? Pan przewodniczący Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Mam pytanie do pana ministra. Zapis dotyczący dokumentowania dni pobytu na terytorium Polski wywołuje wątpliwości. Zakładam, że bardzo starannie przestudiowaliście państwo dokumenty Komisji Europejskiej uzasadniające uchybienie. Chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób pobyt będzie poświadczany? Mamy przecież swobodny przepływ osób, towarów i usług na terenie Unii. Rzecz w tym, że składa się stosowne oświadczenie, ale mi chodzi o to, czy w jakiś sposób oczekuje się udokumentowania, że ktoś przebywał na danym terenie tyle i tyle, że udokumentuje więzi rodzinne itd.? Proszę o wyjaśnienie tej kwestii, gdyż może się okazać, że przesadzamy z dyskusją nad problemem, którego w ogóle może nie być.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, zgodnie z tym, co powiedział przed chwilą pan przewodniczący Stanisław Żmijan, ustawa określa liczbę dni, w których trzeba przebywać na terytorium naszego kraju. Zainteresowana osoba składa w tej sprawie stosowne oświadczenie. Dyrektywa nie przewiduje form kontroli. W tej sytuacji my także stoimy na stanowisku, że nie ma potrzeby wprowadzania do polskiego prawa dodatkowego trybu kontroli składanych oświadczeń. Skoro Komisja Europejska uznała, że wystarczą istniejące zapisy, to my także uznajemy, że sposób dokumentowania w postaci oświadczenia jest wystarczający.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję. A zatem nie ma oczekiwania w stosunku do Polski, że zostaną wprowadzone jakieś dodatkowe regulacje na mocy aktów prawnych niższego rzędu?

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Nie, nie ma takich oczekiwań.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, myślę, że najpierw wyczerpiemy zadawanie pytań. Czy są dodatkowe pytania do pana ministra w tej sprawie? Jeśli tak, proszę o ich zadawanie. Jeśli nie, poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Pan przewodniczący Chruszcz, bardzo proszę.

Poseł Sylwester Chruszcz (Kukiz15):

Proszę mi wybaczyć pytanie, ale jestem nowym członkiem Komisji Infrastruktury. Proszę o wyjaśnienie, panie ministrze. Jeśli dobrze zrozumiałem, uważa pan, że nie można wnieść poprawek do treści ustawy. Jest ona zgodna z dyrektywą i nie ma pola do wnoszenia naszych poprawek. Ewentualnie można by dać więcej dni, a nie mniej niż zapisane 185. Nie możemy dać np. 15 dni, bo nie możemy i już. Zgadza się?

Osobiście nie zgadzam się bynajmniej z argumentacją pana przewodniczącego Żmijana, że do Unii Europejskiej weszliśmy ochoczo i w sytuacji, kiedy Komisja Europejska przysyła nam swoją wykładnię prawa, to musimy się do niej bezwzględnie dostosować.

Akurat ja głosowałem przeciw wejściu Polski do Unii Europejskiej na takich warunkach i nie wyobrażam sobie, abym dziś musiał zlikwidować tysiące miejsc pracy w Szczecinie i na całej polskiej ścianie zachodniej, bo takie jest widzimisię strony berlińskiej czy Brukseli.

Moje pytanie brzmi: czy możemy w całości odrzucić projekt ustawy? Czy może jesteśmy zobligowani w jakiś sposób do jego przyjęcia?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, polski Sejm działa w oparciu o polskie prawo i możemy wszystkie projekty przyjmować lub odrzucać. Nie o to jednak teraz chodzi. Proszę pamiętać, że mamy dyrektywy unijne, które niestety są nam serwowane i my musimy się do nich ustosunkowywać i próbować przekładać je na polskie prawo. Dokładnie tak to wygląda. Może pan spokojnie zgłosić wniosek o odrzucenie ustawy i my możemy ją w całości odrzucić, ale czym to będzie skutkowało? Myślę, że więcej na ten temat może nam powiedzieć pan minister, ale wielce prawdopodobne są negatywne dla nas konsekwencje finansowe, tym bardziej że i tak dość długo przeciągaliśmy w czasie wprowadzenie zapisów, o których dziś dyskutujemy.

Szczerze powiem, że zastanawia mnie jeszcze jedna kwestia. W dyskusji pojawiły się bardzo mocne stwierdzenia o utracie tysięcy miejsc pracy. Kiedy jednak zapytałem przedstawicieli strony społecznej, a są wśród nas reprezentanci największych organizacji szkolących kierowców, nie usłyszałem od nich żadnego potwierdzenia tych tez. Chciałbym się dowiedzieć, czy słowa o utracie tysięcy miejsc pracy są, z państwa punktu widzenia, grubą przesadą, czy też faktycznie znajdują one potwierdzenie w państwa ocenie projektu ustawy?

Jeszcze jedna wypowiedź ze strony pana przewodniczącego Żmijana. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dwie kwestie. Nie sposób nie odnieść się do słów pana przewodniczącego Chruszcza. Jeżeli nawet nie zgadza się pan z pewnymi rozwiązaniami, to mówiłem przecież, że w drodze referendum ponad 50% obywateli uczestniczących w głosowaniu zadecydowało, iż jesteśmy członkiem Unii Europejskiej i w związku z tym przyjmujemy Unię z całym dobrodziejstwem jej inwentarza. Oznacza to, że jesteśmy zobligowani do przestrzegania unijnego prawa. Można oczywiście prowadzić własną politykę i mieć inne zdanie w niektórych kwestiach, ale prawo trzeba zmienić. Jeśli pan uważa np., że Polskę należy z Unii wyprowadzić, czy też zmienić warunki, na których w Unii funkcjonujemy, to ma pan do tego prawo, przy czym tych działań należy dokonać. Dopóki jednak tego typu zmian nie wprowadzono, jesteśmy cały czas zobligowani do przestrzegania unijnego prawa.

I jeszcze jedno, panie przewodniczący. Nie ulega wątpliwości, że każdy członek Komisji ma prawo składać wnioski, jakie uważa za stosowne. Pan przewodniczący Schreiber dokonał w tym zakresie wykładni przepisów, ale powtórzę, że Komisja podejmuje decyzje większością głosów. Wszystkie wnioski są jednak dopuszczalne, także pański wniosek w sprawie odrzucenia projektu ustawy w całości lub w części. Co do pytania o to, czy można proponować inne zapisy odpowiedź brzmi: naturalnie tak. Po to jest przecież ta debata. Ma ona służyć ewentualnym zmianom. Zwracam jednak uwagę, że szczegóły procedowania Komisji i parlamentu są opisane w regulaminie Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Muszę zauważyć, że pan przewodniczący Żmijan de facto powtórzył sens mojej wypowiedzi. Rozumiem jednak, że używając w swojej wypowiedzi zwrotu „panie przewodniczący", nie kierował go pan pod moim adresem.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

W żadnym razie. Odnosił się on do pana przewodniczącego Chruszcza.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Sprawa wyjaśniona. Zwracam się ponownie z pytaniem do strony społecznej. Czy do tych słów, które padły na temat utraty miejsc pracy, chcielibyście się państwo w jakiś sposób

odnieść? Czy wasze milczenie ma świadczyć, że tamte stwierdzenia są pewnego rodzaju nadużyciem i przesadą?

Stwierdzam, że strona społeczna nie zgłosiła chęci wypowiedzenia się w tej kwestii. Rozumiem państwa milczenie jako wyraz braku zgody z tezą, że zagrożenia są tak groźne, jak zostało to przed chwilą wyartykułowane i waszym zdaniem takie zagrożenia nie występują. Dziękuję bardzo.

O głos poprosił pan przewodniczący Rzońca. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Nie chciałbym stać się adwokatem strony społecznej, ale przypomnę, że strona społeczna zgłosiła swoją uwagę w tej kwestii. Ogólnopolski Związek Pracowników Transportu Drogowego przedstawił swoje stanowisko i zostało ono uwzględnione. Myślę, że nie ma powodów, aby dalej pytać o tę kwestię stronę społeczną, gdyż jej uwagi zostały zgłoszone wcześniej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Swoją wypowiedzią pan przewodniczący Rzońca znakomicie uzupełnił stanowisko przedstawione przeze mnie. Oddaję głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan przewodniczący Chruszcz zasugerował, że moglibyśmy się z Unią nadal targować i nie wprowadzać jej przepisów do naszego systemu prawnego. Moglibyśmy tak zrobić, ale musimy patrzeć na konsekwencje tego typu działania. W tej chwili wisi nad nami zagrożenie, ponieważ kilkanaście spraw nadal nie zostało przez nas implementowanych, jeśli chodzi o dyrektywy unijne i to tylko z zakresu prac Komisji Infrastruktury. Będziemy się starać, aby wszystkie zaległe uregulowania prawne jak najszybciej trafiły pod obrady państwa Komisji.

Pojawia się pytanie, co może być dalej, jeśli nie wdrożymy dyrektyw. Odpowiedź jest stosunkowo prosta. Dalej będzie Trybunał i ukaranie naszego kraju. Na szczęście jest to dość odległy scenariusz, a procedury w tych kwestiach są dość mocno zawiłe. Jest jednak coś, z czym musimy mierzyć się na bieżąco. Szanowni państwo, chcemy bardzo mocno zobowiązać Komisję Europejską do ostrego i zdecydowanego wystąpienia w sprawie płacy minimalnej w Niemczech. Chodzi o zagrożenie, które zawisło nad całym transportem realizowanym przez polskich przewoźników. Przypominam, że w Republice Federalnej Niemiec zostało wprowadzone prawo, które stanowi, że kierowca przejeżdżający przez terytorium Republiki Federalnej Niemiec powinien mieć płaconą stawkę godzinową w wysokości 8,5 euro. Oczywiście chcielibyśmy, aby nasi kierowcy zarabiali 8,5 euro na godzinę, i nie tylko oni, ale dziś polskich firm na to nie stać. Staną się one całkowicie niekonkurencyjne, jeśli wspomniane uregulowania zostałyby przez nie wprowadzone dosłownie z dnia na dzień.

Obecnie występujemy do Komisji Europejskiej o to, aby wymusiła na rządzie Republiki Federalnej Niemiec, żeby wspomniane przepisy nie tyle nie obowiązywały, bo Niemcy mają prawo do ich wprowadzenia, ale żeby nie były one tak drastycznie dotkliwe dla polskich przewoźników i nie uniemożliwiały im konkurencji na rynku. W tej sytuacji argumenty, że Polska posiada takie i takie zaległości w implementacji unijnego prawa, działają na naszą niekorzyść. W przypadku omawianego projektu ustawy łatwo możemy część z tych opóźnień zniwelować, a oprócz tego możemy pokazać, że konsekwentnie wprowadzamy regulacje unijne. Dlatego będziemy mogli domagać się od Komisji Europejskiej zajęcia bardziej zdecydowanego stanowiska w stosunku do Republiki Federalnej Niemiec. Głosy w tej sprawie podnoszą się zresztą z różnych stron. Wspominałem już o ubiegłotygodniowym szczycie Rady Unii Europejskiej, na którym był to jeden z głównych tematów obrad. Chodziło o to, aby wprowadzenie tych przepisów przez Niemcy nie dotyczyło bezpośrednio nie tylko polskich przewoźników, ale również innych krajów Unii. Problem z tymi przepisami mają pozostałe kraje Europy Środkowej i Wschodniej.

Implementacja unijnych przepisów stanowi element naszej polityki wobec Unii i wynika z naszego funkcjonowania w ramach tej organizacji. Wprowadzając omawiany dziś przepis, zdejmujemy z siebie zarzut, iż jesteśmy przeciwni implementacji unijnego

prawa, tym bardziej że z drugiej strony wymagamy od Unii, aby jej regulacje wychodziły naprzeciw naszym oczekiwaniom i były dla nas korzystne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Nie widzę więcej zgłoszeń. Przepraszam, jest zgłoszenie, ale przyjmijmy, że to już ostatnia tura wypowiedzi. Po pytaniach ponownie oddam głos panu ministrowi, a następnie przejdziemy do głosowania.

Bardzo proszę. Przypominam o przedstawianiu się, ponieważ jeszcze nie wszystkich z państwa posłów rozpoznaję po nazwisku.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Rafał Weber, Prawo i Sprawiedliwość. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, pozwolę sobie do omawianego zagadnienia podejść bardziej od strony praktycznej niż prawnej. Posłużę się przykładem niemieckim. Jeśli Niemiec złoży oświadczenie, że przebywa na terytorium naszego kraju dłużej niż 185 dni, to kto i w jakim celu będzie weryfikował, czy on faktycznie był w Polsce dłużej niż przewiduje kryterium ustawowe? Ile takich wniosków w ogóle będzie i czy ich weryfikacja będzie dokonywana z urzędu, czy na wniosek zainteresowanej osoby? Jeśli weryfikacja nie nastąpi z urzędu, tylko na wniosek zainteresowanego, to obawiam się, że tego rodzaju weryfikacji będzie naprawdę znikoma ilość.

Nie chciałbym zostać źle zrozumiany i posądzony o to, że szukam furtki, która pozwoli obejść przepis. Powtarzam, że podchodzę do sprawy od strony czysto praktycznej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z pań posłanek lub panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos w ramach ostatniej tury pytań do przedstawiciela rządu? Nie ma zgłoszeń.

Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, ponieważ dyrektywa nie przewiduje procedur weryfikacyjnych, my również tego nie wprowadzamy. Pozwolę sobie zacytować dosłowne brzmienie przepisu unijnego. Jego postanowienia zostały wprost przeniesione do naszej ustawy. Oświadczenie brzmi następująco, cytuję: „Uprzedzona/uprzedzony o odpowiedzialności karnej za zeznawanie nieprawdy lub zatajenie prawdy oświadczam, że zamieszkuję na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej przez 185 dni w każdym roku kalendarzowym ze względu na swoje więzi osobiste lub zawodowe lub gdy nie jest związana z miejscem zawodowo przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z zamiarem stałego pobytu lub przedstawi zaświadczenie, że studiuje co najmniej od 6 miesięcy". Pkt 2. „osoba ta nie ukończyła 18 lat, może uzyskać prawo jazdy kategorii A".

Jak powiedziałem, ponieważ dyrektywa nie przewiduje żadnej procedury weryfikacji składanych oświadczeń, to my także jesteśmy zdania, że nie należy dobudowywać do naszych przepisów konstrukcji prawnej, urzędniczej lub biurokratycznej i implementujemy przepis w brzmieniu dosłownym przedstawionym przez Komisję Europejską.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Czy mógłbym jeszcze poprosić o wyjaśnienie jednej kwestii?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, uważam, że wyjaśnienia ministra w całości wyczerpują tematykę prowadzonej dyskusji. Chciałbym ją w tej chwili zamknąć i przejść do głosowania zmiany nr 2 w art. 1.

Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego chcieliby się wypowiedzieć na temat tej zmiany? Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, Biuro Legislacyjne ma sugestię poprawki o charakterze redakcyjnym. Chodzi o zmianę nr 2, a konkretnie o treść zdania wstępnego dotyczącego pkt 5. Wnosimy o zastąpienie wyrazów „miejscem zamieszkania jest" wyrazami „miejsce zamieszkania znajduje się na". W naszej ocenie oraz w ocenie

sejmowych polonistów zaproponowana poprawka podnosi jakość redakcyjną brzmienia przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Zgłoszono poprawkę o następującej treści: W art. 1 pkt 2 w zmienianym art. 11 ust. 1 pkt 5 w zdaniu wstępnym wyrazy „miejscem zamieszkania jest" zastąpić wyrazami „miejsce zamieszkania znajduje się na". Rzeczywiście, z punktu widzenia polonisty stwierdzam, że zaproponowana zmiana jest korzystniejszym zapisem.

Czy przedstawiciel resortu chciałby się do tej kwestii odnieść?

Panie ministrze, bardzo proszę o uwagę, ponieważ została zgłoszona propozycja poprawki. W tej chwili pytam pana ministra o to, czy chciałby się odnieść do przedstawionej propozycji?

Podsekretarz stanu w MIB Jerzy Szmit:

Panie przewodniczący, zgłoszona uwaga była z nami wcześniej konsultowana. Zgadzamy się na dokonanie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Właśnie o tę informację nam chodziło. Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Czy Biuro Legislacyjne ma jeszcze coś do dodania? Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

W kwestii regulaminowej, panie przewodniczący. Projekt ustawy wykonuje prawo Unii Europejskiej. Zgłoszona uwaga była jedynie naszą sugestią. Aby nabrała ona charakteru poprawki, potrzebne są pod jej treścią podpisy co najmniej trzech posłów.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

To oczywiste, panie mecenasie. Podpisy pod poprawką złożą wspólnie członkowie prezydium Komisji. Myślę, że wyjaśniliśmy wszystkie kwestie formalne.

Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów zgłasza sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 2 w art. 1? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła zmianę nr 2 w art. 1. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę nr 2 w art. 1. W ten sposób przyjęliśmy obydwie zmiany w art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów zgłasza uwagi do art. 2? Nie ma uwag. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 2. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy ktoś z pań posłanek i panów posłów zgłasza uwagi do art. 3? Nie ma uwag. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 3. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poszczególnych artykułów, projektu ustawy. Stwierdzam, że przeprowadziliśmy debatę i głosowanie nad poszczególnymi artykułami. W tym momencie przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. Całość projektu ustawy będziemy zawsze przyjmować w głosowaniu, nawet w tak oczywistych przypadkach, jak dzisiejszy. Proszę sekretarzy o policzenie głosów.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy w omawianym przez nas brzmieniu? (21) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że projekt ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami został przyjęty przez Komisję Infrastruktury.

Pozostaje nam jeszcze dokonanie wyboru posła sprawozdawcy. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą Komisji został pan przewodniczący Artur Zasada. Czy pan przewodniczący wyraża zgodę?

Poseł Artur Zasada (PiS):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Została wyrażona zgoda. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wyznaczyła posła sprawozdawcę w osobie pana przewodniczącego Artura Zasady. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy pkt 1 porządku dziennego. Zanim przejdziemy do pkt 2 ogłaszam dwie minuty przerwy. Dziękuję wszystkim zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu. Członków Komisji proszę o pozostanie na sali w celu zrealizowania pkt 2. Krótka przerwa.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Jesteśmy w pkt 2 porządku dziennego, sprawy różne.

Panie posłanki i panowie posłowie, na wstępie chciałbym powiedzieć, że w tej chwili znajdujemy się w trakcie prac nad planem pracy Komisji na pierwsze półrocze 2016 r. Zwróciłem się do państwa z prośbą o to, abyście kierowali do mnie wszystkie wasze propozycje w tej sprawie. Muszę stwierdzić, a byłem przecież członkiem wielu sejmowych komisji, że bardzo rzadko spotykałem się wcześniej z tak wielką ilością propozycji ze strony posłów, a dodam, że wspomniane propozycje cały czas jeszcze napływają. Bardzo serdecznie za to państwu dziękuję. Przed prezydium Komisji stanie bardzo trudne zadanie w chwili, kiedy będzie musiało dokonać selekcji nadesłanych propozycji i wybrać spośród nich te, które chociaż w jakimś stopniu będą możliwe do zrealizowania w najbliższej przyszłości.

Przypominając, że jest jeszcze czas na składanie propozycji do planu pracy, informuję państwa, że ostateczny termin w tej kwestii upływa wraz z końcem bieżącego roku. Przed pierwszym posiedzeniem w nowym roku spotkamy się w gronie prezydium i przyjmiemy ostateczną wersję propozycji planu pracy i przedstawimy go Wysokiej Komisji do zaakceptowania. Tak wygląda harmonogram prac, jeśli chodzi o plan działania Komisji w pierwszym półroczu 2016 r. Ostatecznym terminem wyznaczonym przez marszałka Sejmu na realizację tego zadania jest 15 stycznia przyszłego roku. Mieścimy się spokojnie w czasie, co jest tym bardziej ważne, że pierwsze posiedzenia Komisji, a podejrzewam także, iż będzie to dotyczyć jeszcze posiedzeń styczniowych, nie były prowadzone w spokojnym, rutynowym trybie. Mam nadzieję, że począwszy od drugiej połowy stycznia będziemy mogli w spokoju zająć się realizacją przyjętego planu pracy.

To była uwaga z mojej strony. Oczywiście wszelkie sugestie są mile widziane. Zapraszam państwa do aktywnego dialogu. Chcielibyśmy, żeby Komisja pracowała bardzo merytorycznie. Zależy nam na formalnym otwarciu prac Komisji. Mogę przyjąć, że do tej pory ono jeszcze nie nastąpiło, ale proszę zauważyć, że cały czas parlament pracuje na razie w sposób dość słabo usystematyzowany. Mam nadzieję, że z chwilą, kiedy to się zmieni, a liczę, iż stanie się tak już na początku przyszłego roku, będziemy mogli spotkać się z ministrem infrastruktury i całym kierownictwem resortu. Będzie ono miało charakter zapoznawczy, a jednocześnie, wraz z przyjętym planem pracy, będzie oznaczało formalny start prac naszej Komisji. Planuję, że wspomniane spotkanie odbędzie się na terenie Ministerstwa Infrastruktury. Będzie to przyczynek do wizyty Komisji in gremio w siedzibie resortu. Będzie to coś na kształt wyjazdowego posiedzenia Komisji Infrastruktury, jeśli można to tak nazwać. To tyle tytułem wyjaśnienia, dlaczego nasza rutynowa praca nieco się opóźnia. Możecie państwo złożyć to na karb tego, o czym wspomniałem, tzn. specyficznego aktualnego trybu pracy Sejmu oraz na moje barki początkującego przewodniczącego Komisji. Deklaruję, że będę zabiegał o to, aby nam się dobrze pracowało i żebyśmy rzeczywiście mogli pracować w Komisji w sposób merytoryczny.

Podsumowując, kończymy obecnie przygotowanie planu pracy i zaczynamy pracę merytoryczną od spotkania z szefostwem resortu infrastruktury. Miejscem tego spotkania uczynimy Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa. Mam nadzieję, że od tego momentu, wspólnie ze znakomitym prezydium, będziemy wszyscy efektywnie pracować w ramach naszej Komisji. To wszystko z mojej strony, co chciałem państwu przekazać. Jeśli macie jakieś pytania bądź uwagi, to bardzo proszę, zachęcam do dyskusji.

Pan przewodniczący Żmijan, spodziewałem się, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Chciałem tylko doprecyzować. Rozumiem, że mówiąc o ministrach, miał pan na myśli gabinet ministra Adamczyka i jego zastępców. Innych konstytucyjnych ministrów chyba pan nie przewiduje. Czy dobrze to odczytuję?

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Tak, panie przewodniczący. Przede wszystkim przewiduję pana ministra Andrzeja Adamczyka i wiceministrów w jego resorcie.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję za wyjaśnienie. Będziemy zatem wszyscy bardzo niecierpliwie oczekiwali na to spotkanie.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Czy ktoś z pań lub panów posłów ma jeszcze jakieś uwagi? Jeśli nie, to wszystkim bardzo serdecznie dziękuję za udział w obradach. Zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury.